

Transkrypcja ustnego uzasadnienia wyroku w sprawie o sygnaturze akt XI GC 217/20

Powodowie, F. S. i P. Ł., jako nabywcy wierzytelności od poszkodowanego zdarzeniem drogowym wnieśli przeciwko pozwanemu Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej w W. o zapłatę solidarnie kwoty 10.100 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 7 grudnia 2018 r. tytułem części roszczenia związanego z dopłatą do odszkodowania za koszty naprawy pojazdu. Powodowie, jako nabywcy wierzytelności od poszkodowanego zdarzeniem drogowym na podstawie umowy cesji z poszkodowanym dochodzą części roszczenia z tytułu odszkodowania tytułem kosztów naprawy.

Pozwany w sprzeciwie od nakazu zapłaty zaskarża nakaz w całości, wnosząc o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych. Zakwestionował koszt naprawy przyjęty w prywatnej kalkulacji, jako zawyżony.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 29 października 2018 r. doszło do kolizji, w której samochód marki B. o numerze rejestracyjnym (...) stanowiący własność A. S. został uszkodzony przez sprawcę posiadającego polisę od odpowiedzialności cywilnej w Towarzystwie (...) Spółce Akcyjnej w W..

W dniu 6 listopada 2018 r. pozwany sporządził kalkulację naprawy, w której określił koszt naprawy pojazdu poszkodowanej na kwotę 3.995 zł 14 gr brutto, którą następnie wypłacił na jej rzecz tytułem odszkodowania.

Poszkodowana nie zgadzając się z decyzją ubezpieczyciela, zwróciła się do rzeczoznawcy samochodowego, M. M. o opracowanie ekspertyzy. Jak wynika z treści kalkulacji naprawy z dnia 21 listopada 2018 r. sporządzonej na zlecenie poszkodowanej, koszt naprawy pojazdu stanowi kwota 22.913 zł i 44 gr brutto.

Poszkodowana następnie zwróciła się o pomoc w dochodzeniu odszkodowania do F. S., który pismem z dnia 17 stycznia 2019 r. odwołał się od decyzji pozwanego i wniósł o dopłatę pełnej kwoty odszkodowania.

Decyzją z dnia 15 lutego 2019 r. pozwany dokonał dopłaty odszkodowania w kwocie 3.772 zł 51 gr z tytułu kosztów naprawy.

Pismem z dnia 13 kwietnia 2019 r. powodowie wezwali ostatecznie pozwanego do zapłaty dalszych kosztów naprawy pojazdu.

Pozwany decyzją z dnia 10 maja 2019 r. odmówił dalszej dopłaty odszkodowania.

Następnie powodowie zawarli umowę przelewu wierzytelności z dnia 19 stycznia 2019 r. (znajdującej się na karcie 48-49 akt sprawy), na podstawie której nabyli od poszkodowanej wierzytelność odszkodowawczą z tytułu przedmiotowego zdarzenia, przysługującą wobec pozwanego ubezpieczyciela. Z tego tytułu uiścili na rzecz poszkodowanej cenę, o której mowa w § 3 umowy.

Koszt naprawy pojazdu marki B. o numerze rejestracyjnym (...) uszkodzonego w wyniku zdarzenia z dnia 29 października 2018 r. z uwzględnieniem części oryginalnych zamiennych wyniósł 10.986 zł i 95 gr, co Sąd ustalił na podstawie opinii biegłego sądowego, jak na karcie 120 i następne akt sprawy.

Stan faktyczny w niniejszej sprawie w zakresie, w jakim nie był on bezsporny (art. 229 k.p.c.), został oparty w pierwszej kolejności o przedłożone dokumenty, w tym akta szkody i dokumentację zdjęciową na płycie CD, których autentyczności strony nie kwestionowały, wyciągając jedynie odmienne wnioski. Wyliczając zawartość kosztów naprawy pojazdu Sąd oparł się na opinii biegłego sądowego, zważywszy na to, że wartość szkody oszacowana została przez strony na podstawie kalkulacji stanowiących dokumenty prywatne. Biegły w swojej opinii pisemnej, jak na karcie 120 i następne akt sprawy, wyjaśnił, że naprawa drzwi z lewej strony pojazdu tak, jak zakwalifikowała to pozwana, przywróci pojazd do stanu sprzed szkody, jako że elementy te były wcześniej lakierowane, naprawiane.

Po naprawie będą to w dalszym ciągu elementy, jak po na naprawie i lakierowaniu renowacyjnym. Ustosunkowując się do zarzutów powodów, w opinii uzupełniającej zarówno pisemnej, jak i ustnej logicznie wyjaśnił, w jaki sposób ustalił na podstawie grubości lakieru, że drzwi te były uprzednio naprawiane. Biegły w swojej opinii potwierdził, że stawki według pozwanej na poziomie 55 zł netto były wyraźnie zaniżone, jako że w dacie szkody, to jest w 2018 r., stawki te wynosiły 122 zł bądź 128 zł netto za roboczogodzinę w zależności od rodzaju prac. Odniósł się również do konieczności zastosowania lakieru białego perłowego dwuwarstwowego. Biegły wskazał, że naprawa z użyciem części oryginalnych zamiennych, mając na uwadze, że auto było siedmioletnie, nie spowoduje wzrostu wartości pojazdu, natomiast za kwotę pozwanej w warunkach rynkowych niemożliwa była naprawa. Biegły logicznie i wyczerpująco ustosunkował się do zarzutów stron w przedmiocie konieczności naprawy, a nie wymiany drzwi po stronie lewej oraz listwy progowej. W opinii uzupełniającej pisemnej, jak na karcie 187 akt sprawy, wskazał i potwierdził, że drzwi lewej strony były naprawiane, elementy te były po naprawie i lakierowaniu renowacyjnym, natomiast uszkodzenia listwy progowej były z wyraźnym ubytkiem materiału i w tym przypadku zarzut pozwanego był niezasadny, jako że wymiana, a nie naprawa przywróci pojazd do stanu sprzed szkody. Nie potwierdził się zatem zarzut pozwanego w przedmiocie braku ubytków listwy progowej. W opinii ustnej uzupełniającej na rozprawie biegły ustosunkował się również do zarzutu pozwanego w przedmiocie stosowanych stawek, iż za stawki przyjęte przez pozwanego nawet na poziomie 100 zł nie można było wykonać naprawy w dacie szkody mając na uwadze charakter tej naprawy i stopień skomplikowania prac. Pełnomocnik strony powodowej nie zgłaszał żadnych zastrzeżeń do ustnej uzupełniającej opinii biegłego wnosząc o oddalenie wniosku pozwanego o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego sądowego, do którego to wniosku Sąd się przychylił. Metodologia przyjęta przez biegłego nie może budzić zastrzeżeń, dlatego Sąd uznał opinię za w pełni wartościowy materiał dowodowy. Kwestia natomiast faktycznej naprawy i rzeczywiście poniesionych przez poszkodowanych kosztów naprawy uszkodzonego pojazdu nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, o czym będzie mowa w dalszych rozważaniach. Sąd z tego względu pominął na rozprawie wniosek pozwanego o dopuszczenie dowodu z uzupełniającej opinii biegłego sądowego bądź z dopuszczenia dowodu z opinii innego biegłego sądowego, zwłaszcza że uwzględnienie wniosku pozwanego spowodowałoby przedłużenie postępowania, art. 235(2) § 1 pkt. 2 i 5 k.p.c. I z tych samych względów Sąd pominął na rozprawie wniosek pozwanego o dopuszczenie dowodu z zeznań zawnioskowanych przez pozwanego świadków, zwłaszcza że kwestia dotycząca umów przelewu wynikała i była udowodniona dokumentami złożonymi przez stronę powodową, kwestia historii wypadkowej czy napraw pojazdu została ustalona drogą opinii biegłego.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo okazało się zasadne jedynie częściowo.

Podstawę prawną żądania pozwu stanowił art. 822 § 1 i 2 k.c. Legitymacja powodów do dochodzenia roszczeń na własną rzecz wynika z przedłożonej przez nich umowy przelewu, jak na karcie 48 do 49 akt sprawy oraz z art. 509 Kodeksu cywilnego. Strona pozwana nie kwestionowała legitymacji czynnej. Sąd odnośnie legitymacji czynnej wynikającej z umowy przelewu w pełni podziela argumentację prawną wyrażoną w wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie, VIII Wydział Gospodarczy, z dnia 23 stycznia 2020 r. sygn. akt VIII Ga 536/19. Wierzytelność poszkodowanych zbyta na rzecz powodów jest dostatecznie oznaczona, powodowie uiścili na rzecz poszkodowanej cenę. Zachowany jest zatem element odpłatności. Sąd w niniejszej sprawie nie dopatrył się nieważności przedmiotowej umowy przelewu z uwagi na normę wynikającą z art. 510 § 2 k.c.

Nie budziła wątpliwości Sądu odpowiedzialność sprawcy zdarzenia drogowego, którego pojazd był ubezpieczony od OC w pozwanym zakładzie ubezpieczeniowym. Nie było to również przedmiotem sporu, albowiem ubezpieczyciel wypłacił na rzecz poszkodowanej kwotę ogółem 7.767 zł i 65 gr uznając, że taka kwota pozwoli na przeprowadzenie naprawy przywracającej stan pojazdu do stanu przed zdarzeniem.

W tym miejscu należy odnotować najnowsze orzecznictwo Sądu Najwyższego, tak wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 kwietnia 2018 r. II CNP 43/17 i przywołane tam inne orzeczenia SN, zgodnie z którym powstanie roszczenia w stosunku do ubezpieczyciela o zapłacenia odszkodowania, a tym samym jego zakres nie zależą od tego czy poszkodowany dokonał restytucji i czy w ogóle ma taki zamiar. Innymi słowy niezależnie od tego czy poszkodowany

dokona już odpowiedniej naprawy samochodu to sam obowiązek odszkodowawczy ubezpieczyciela pojawił już się z chwilą wyrządzenia poszkodowanemu szkody i nie jest uzależniony od tego czy poszkodowany dokonał naprawy samochodu i czy w ogóle zamierzał go naprawić (tak wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 marca 2018 r. sygn. II CNP 32/17). Stanowisko Sądu Najwyższego w tym zakresie jest już utrwalone, doprowadziło do utrwalonego kierunku wykładni wskazanych przepisów. W orzecznictwie SN wyjaśniono również, że dla powstania roszczenia naprawienia szkody nie mają znaczenia późniejsze zdarzenie między innymi w postaci sprzedaży uszkodzonego lub już naprawionego pojazdu (tak postanowienia SN z 20 lutego 2019, III CZP 91/18 oraz z dnia 11 kwietnia 2019 r., III CZP 102/18).

Podnoszona w sprzeciwie kwestia faktycznie poniesionych kosztów naprawy oraz, że zaproponowano poszkodowanej naprawę w warsztacie partnerskim pozwanego nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie. Zważywszy, że poszkodowany nie ma obowiązku naprawy uszkodzonego pojazdu, a tym bardziej skorzystania z warsztatu, z którym współpracuje ubezpieczyciel.

Sąd kierując się wnioskami biegłego ustalił, że koszt naprawy z zastosowaniem części oryginalnych wynosi 10.986 zł 95 gr, wobec czego uwzględnieniu z tego tytułu podlegała kwota stanowiąca różnicę pomiędzy tak ustalonymi kosztami naprawy, a wypłaconą dotychczas kwotą odszkodowania z tytułu naprawy pojazdu, to jest kwota 3.219 zł i 30 gr.

Z tych przyczyn zasądzono kwotę 3.219 zł 30 gr stanowiącą różnicę kwot 10.986 zł i 95 gr, a więc ustalonym przez Sąd odszkodowaniem za szkodę w pojeździe, a kwotą dotychczas wypłaconego odszkodowania z tego tytułu w łącznej kwocie 7.767 zł i 65 gr.

Odsetki liczone od zasądzonej w punkcie pierwszej sentencji kwoty należą się za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego art. 481 k.c., a termin spełnienia świadczenia przez zakład ubezpieczeń wynika z art. 817 § 1 i 2 k.c.

Sąd orzeczono jak w punkcie pierwszym sentencji, a dalej idące powództwo oddalono orzekając jak w punkcie drugim sentencji.

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu zawarte w punkcie III wyroku znajduje podstawę prawną w artykule 100 k.p.c. Powodowie wygrali sprawę w 32%, a pozwana utrzymała się z obroną w 68%. Powodowie ponieśli następujące koszty procesu: wynagrodzenie adwokata 3.600 zł w stawce minimalnej adekwatnie do wartości sporu, 34 zł opłaty skarbowej od pomocnictwa, opłatę sądową 750 zł oraz zaliczkę 1.500 zł w całości wydatkowanej na wynagrodzenie biegłego sądowego. Pozwany poniósł koszty wynagrodzenia radcy prawnego 3.600 zł oraz opłatę skarbową 17 zł. 32% z kwoty 5.884 zł, którą ponieśli powodowie tytułem kosztów procesu wynosi 1.883 zł. Z kolei 68% z kwoty 3.617 zł kosztów procesu pozwanej daje kwotę 2.460 zł. Po wzajemnym skompensowaniu, a więc po odjęciu od kwoty 2.460 zł kwoty 1.883 zł zasądzono różnicę w kwocie 577 zł solidarnie od powodów na rzecz pozwanej. Sąd orzeczono jak w punkcie trzecim sentencji.

W punkcie czwartym obciążono strony nieuiszczonymi kosztami sądowymi, a mianowicie kwotą 327 zł i 53 gr wydatkowaną przez Sąd na wynagrodzenie biegłego, jako że zaliczka powodów nie pokryła w całości wynagrodzenia biegłego, które zamknęło się kwotą ogółem 1.827 zł i 53 gr. Sąd na podstawie art. 113 ustęp 1 Ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych obciążono powodów stosownie do wyniku sprawy kosztami w kwocie 222 zł 83 gr, a pozwanego kosztami w kwocie 104 zł i 80 gr.

Z tych względów orzeczono jak w sentencji.